

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY GMINY KOZY



KOZIANSKIE

ISSN 1643-9104

NR 4, KWIECIEŃ 2016

wiadomości



Remont
Beskidzkiej

Wystawa
orłów

Uczniowie
o maturze

Centrum i Koziańskie

W ubiegłym roku ogłoszono konkurs, w którym zgłaszać można było propozycje nazw dla dwóch skrzyżowań z ruchem okrężnym w naszej miejscowości – ronda w ciągu drogi krajowej nr 52 i ronda na skrzyżowaniu ulic Jana III Sobieskiego i Nadbrzeżnej. Spośród kilkudziesięciu propozycji komisja wybrała dwie nazwy, które uchwaliła następnie Rada

Gminy Kozy. Skrzyżowanie ulic Bielskiej, Kościelnej, Krakowskiej i Beskidzkiej nosi nazwę Rondo Centrum, zaś drugie z nich to Rondo Koziańskie. Na obu obiektach drogowych pojawiły się tabliczki informujące o nazwie. Dodajmy, że w naszej gminie znajdują się trzy takie skrzyżowania. Ruch okrężny odbywa się również na skrzyżowaniu ulic Przecznej, Jana III Sobieskiego i Kęckiej, a obiekt nazwano przed kilkoma laty im. kpt. Aleksandra Kunickiego.

(R)



foto: MS

Modern Jazz w Dwójce

Dwudniowe warsztaty taneczne Modern Jazzu cieszyły się ogromnym zainteresowaniem uczniów Dwójki. Prowadzący zajęcia, tancerz solista Kieleckiego Teatru Tańca oraz Teatru „Sabat” w Warszawie pokazał profesjonalny układ taneczny, a uczniowie mogli ćwiczyć własny układ choreograficzny.

(SP2)



foto: SP2

Mapa i atrakcje



foto: MS

W centrum naszej miejscowości – na parking przy Urzędzie Pocztowym – zamontowano nową tablicę z aktualnym rozkładem i nazewnictwem ulic. W miejscu wysłużonej już konstrukcji wybudowano zupełnie nową. Mieszkańcy i goście naszej gminy mogą skorzystać również z innych przydatnych informacji. To m.in. szczegółowy wykaz szlaków turystycznych, tras nordic walking i trasy rowerowej. Na tablicy znaleźć możemy również zdjęcia i informacje dotyczące Pałacu Czeczów, pałacowego parku, szczytu na Hrobaczę Łące czy obiektów sportowych. To z pewnością duże ułatwienie dla osób będących w Kozach po raz pierwszy, ale także ciekawe zestawienie atrakcji dla mieszkańców.

(R)

Poznajemy siebie

Uczniowie klas pierwszych a i e z Jedyńki oraz II c z Dwójki podczas bibliotecznych zajęć zastanawiali się, czy warto mówić prawdę? Doświadczenie z oliwą i wodą przekonało ich, że warto. Bo oliwa, podobnie jak prawda, zawsze wypływa na wierzch. Wiersz Jana Brzechwy „Kłamczucha” posłużył do rozmów o tym, co człowiekowi przynosi więcej korzyści: kłamstwo czy też mówienie prawdy. Wprawdzie kłamstwo chwilowo może być wygodne, to jednak ma krótkie nogi i wcześniej czy później jego konsekwencje będą odczuwalne.

(gbp)



foto: GBP

Rozbudowa cmentarza w Kozach

W marcu rozpoczęły się roboty budowlane związane z rozbudową cmentarza komunalnego. Geodeci wykonali niezbędne prace pomiarowe. Przystąpiono do wykonania niwelacji terenu. Obecnie trwają prace związane z realizacją drenażu głębokiego. W celu ochrony nawierzchni ulicy Cmentarnej przed ewentualnym uszkodzeniem, dojazd do placu budowy wykonano od strony ulicy Topolowej. (UG)



foto: UG

Minisiatkówka z UKS „Dwójka”

Do Kóz zawitała siatkówka z udziałem dziewcząt uczęszczających do szkół podstawowych. To za sprawą Uczniowskiego Klubu Sportowego „Dwójka” Kozy, znanego dotąd głównie z piłki nożnej, teraz zaś rozszerzającego swoją działalność.

W środy oraz czwartki, w hali Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach, odbywają się zajęcia piłki siatkowej, przeznaczone dla dziewczyn w wieku szkoły podstawowej. – To nie tylko trening czysto sportowy, ale również sposobność, aby sprawdzić swoje umiejętności i odkryć w sobie zamiłowanie do aktywnego spędzania czasu – mówi Monika Zembowicz, prezes klubu z Kóz.

Z inicjatywy UKS „Dwójka” w Kozach wystartowała w lutym bieżącego roku Powiatowa Liga Minisiatkówki Dziewcząt, jako rozgrywki współfinansowane przez samorząd powiatu bielskiego. Prócz gospodyń, w zawodach uczestniczą młode siatkarki ze Szczyrku, Porąbki, Piszczowic oraz Hałcnowa. – Chcemy popularyzować aktywność fizyczną wśród dzieci, ze szczególnym uwzględnieniem siatkówki. Przez sport można się rozwijać, jak i świetnie bawić – uważa trenerka koziańskiego zespołu.

Rywalizacja ligowa, w zespołach trójkowych na zmniejszonych boiskach, będzie odbywać się w dwóch edycjach. Zaplanowano po cztery turnieje w każdej z nich. Potyczki zakończone zostaną rozdaniem nagród dla wszystkich uczestników oraz medali i statuetek dla zwycięzców. Najbliższe zmagania siatkarskie będzie można obejrzeć w CSW w Kozach w soboty 16 kwietnia, a także 14 maja.

(MA/MZ)

Gospodarka odpadami komunalnymi – podsumowanie 2015 roku

Od 1 stycznia 2015 r. wszystkie odpady komunalne z terenu gminy Kozy są odbierane przez firmę SANIT-TRANS Sp. z o.o. z siedzibą w Międzyrzeczu Górnym, a następnie przekazywane do Zakładu Gospodarki Odpadami w Bielsku-Białej, gdzie są zagospodarowane.

W ubiegłym roku z terenu naszej miejscowości odebrano łącznie **4134,82** tony odpadów komunalnych, w tym:

- odpady „suche” (frakcja surowcowa): 996,32 tony,
- odpady „mokre” (frakcja biodegradowalna): 1557,64 tony,
- odpady zmieszane: 414,38 tony,
- popiół: 912,50 tony,
- odpady niebezpieczne: 23,33 tony,
- przeterminowane leki: 0,366 tony,
- zużyte opony: 11,06 tony,
- odpady budowlane i remontowe: 143,54 tony,
- odpady wielkogabarytowe: 74,06 tony,
- odpady z pogorzeli: 1,62 tony.



Liczba mieszkańców objętych systemem zbiórki wg złożonych w 2015 roku przez właścicieli nieruchomości deklaracji wyniosła **11 356**. Przyjmując, że odpady komunalne wytworzone przez przedsiębiorców z terenu gminy Kozy stanowią ok. 85 % wszystkich odpadów zmieszanych i ok. 15 % wszystkich odpadów biodegradowalnych i surowcowych, wyliczono, że każdy mieszkaniec Kóz w zeszłym roku wytworzył blisko **300 kg** odpadów komunalnych. Warto również wspomnieć, że do końca 2015 roku **3818** właścicieli nieruchomości złożyło deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, z czego ponad 93% zadeklarowało selektywną zbiórkę odpadów.

(UG)

Zagrożenia osuwiskami

Końcem lutego przedstawiciele Starostwa Powiatowego z Bielska-Białej wyjechali do Smolyan w Bułgarii na III międzynarodowe spotkanie poświęcone projektowi pt. „Model oceny ryzyka zagrożenia osuwiskami” LANDSLIDE. Oprócz Polaków uczestnikami projektu są Włosi, Bułgarzy, Grecy. Jako że w rejonie kamieniołomu w Kozach istnieje realne zagrożenie osuwiskami, Urząd Gminy wydelegował do Bułgarii panią Magdalenę Piznal.

Tematem zasadniczym projektu jest określenie modelu oceny ryzyka osuwisk w celu zapobiegania i zmniejszenia ilości katastrof w oparciu o wypracowane doświadczenia różnych państw Europy. Geologiczna struktura warstw górskich ziemi i podłoża ziemnego w terenach zagrożonych osuwiskami wymaga technicznych zabezpieczeń szerokiej infrastruktury terenów oraz działań prewencyjno-ratowniczych dla zagrożonej ludności w obrębie ich występowania.

Starostwo Powiatowe w Bielsku-Białej w najbliższym czasie przeszkoli osoby realizujące zadania w zakresie bezpieczeństwa ludności w aspekcie zagrożeń osuwiskami. Więcej informacji o projekcie znajduje się na stronie www.landslideproject.eu (UG)

Relacja z XIV Sesji Rady Gminy Kozy (17 marca 2016 r.)

Na XIV Sesji Rada podjęła 8 uchwał w sprawie:

- 1) przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Kozy. Zgodnie z art. 11 a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, Rada Gminy jest zobowiązana corocznie do 31 marca w drodze uchwały określić program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Przedmiotowy program obejmuje swoim zakresem realizację takich zadań jak zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku, opiekę nad wolno żyjącymi kotami, w tym dokarmianie, odławianie bezdomnych zwierząt, obowiązkową sterylizację albo kastrację zwierząt będących w schronisku, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, usypianie ślepych miotów, zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt oraz wskazanie wysokości środków przeznaczonych na realizację zadań oraz sposobu ich wydatkowania,
- 2) zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Kozy na 2016 r. Zgodnie z § 44 uchwały Nr XVII/115/12 Rady Gminy Kozy z dnia 27 kwietnia 2012 r., w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Kozy obowiązkiem Rady Gminy jest zatwierdzenie na początku każdego roku kalendarzowego rocznego planu pracy Komisji Rewi-

- zycznej,
- 3) wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowym dzierżawcą (Poczta Polska S.A.) w drodze bezprzetargowej, na okres 5 lat kolejnej umowy dzierżawy, której przedmiotem będzie lokal użytkowy w budynku przy ul. Krakowskiej 9 w Kozach, na części działki nr 5394, obj. KW BB1B/00062033/9,
- 4) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kozy na lata 2016 – 2030,
- 5) zmiany uchwały Nr XII/100/15 Rady Gminy Kozy z dnia 17 grudnia 2015 r. Uchwała Budżetowa na 2016 rok Gminy Kozy,
- 6) udzielenia przez Gminę Kozy pomocy finansowej Powiatowi Bielskiemu w ramach realizacji zadań bieżących. Udzielona z budżetu Gminy Kozy dotacja celowa z wydatków bieżących w wysokości 260 000 zł przeznaczona jest na świadczenie usług przewozowych w zakresie publicznego transportu zbiorowego przez PKS Bielsko-Biała S.A.,
- 7) udzielenia dotacji z budżetu Gminy Kozy dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Kozach. Udzielona dotacja w wysokości 17 000 zł przeznaczona jest na dofinansowanie zakupu i modernizację sprzętu przeciwpożarowego,
- 8) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości

ści gruntowej. Przedmiotem sprzedaży jest działka oznaczona jako dz. 4588/5 o pow. 0,0262 ha, której sprzedaż ma na celu poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej oraz dostosowanie stanu prawnego do faktycznego sposobu jej użytkowania.



Podczas Sesji Rady Gminy nagrody z rąk wójta gminy Kozy - Krzysztofa Fiałkowskiego i przewodniczącej Rady Gminy - Bożeny Sadlik, odebrali wyróżniający się sportowcy.

foto: UG

Ponadto Rada Gminy Kozy zapoznała się z informacją przedstawioną przez Komendanta Komisarjatu Policji w Kobiernicach Sławomira Walczaka na temat stanu bezpieczeństwa na terenie działania Komisariatu Policji w Kobiernicach. Wszystkie uchwały podjęte na sesjach Rady Gminy oraz materiały będące przedmiotem obrad znajdują się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy www.bip.kozy.pl oraz na tablicy ogłoszeń w holu Urzędu Gminy.

Uwaga właściciele budynków położonych na terenie Gminy Kozy!

Gmina Kozy przystąpiła do opracowania Planu Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy Kozy (PGN). Dokument ten wyznacza kierunki rozwoju Gminy na lata 2016-2020 związane z gospodarką energetyczną i ograniczeniem emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Wykonawcą opracowania jest Regionalny Fundusz Ekorozwoju S.A. z Bielska-Białej. Opracowanie Planu pozwoli Gminie Kozy na ubieganie się o środki m.in. z Unii Europejskiej na działania związane z energetyką, ochroną powietrza i odnawialnymi źródłami energii. Podstawą opracowania Planu jest zebranie podstawowych danych budowlano-energetycznych oraz planów, które mają właściciele budynków na najbliższe lata w zakresie np. wymiany medium grzewczego. W związku z tym wkrótce do właścicieli budynków znajdujących się na terenie naszej Gminy rozesłane zostaną drogą pocztową ankiety do-

tyczące systemu grzewczego w budynku, jego ocieplenia oraz zużycia paliw i energii. Do wypełnienia ankiety potrzebne będą m.in. informacje o źródle ciepła w budynku, jego mocy, sposobie przygotowania ciepłej wody, dane (np. z faktur) o zużyciu i kosztach paliw czy energii za 2014 r. Takie same ankiety zostaną umieszczone na stronie internetowej Urzędu, skąd również można będzie je pobrać. Zwracamy się więc z prośbą do właścicieli nieruchomości o wypełnienie ankiet. Pomogą one przy opracowaniu Planu, który ma służyć wszystkim mieszkańcom naszej Gminy, dając podstawy do ograniczania tzw. niskiej emisji. Ankiety będzie można złożyć w Urzędzie Gminy Kozy, przesłać e-mailem na adres kozy@rferko.pl lub ug@kozy.pl, dostarczyć lub przesłać pocztą na adres Regionalnego Funduszu Ekorozwoju S.A. (Bielsko-Biała, ul. Legionów 57). (UG)

Policja – kontakty

Nasza miejscowość obsługiwana jest przez dwóch dzielnicowych Komisariatu Policji w Kobiernicach.

Aspirant Sebastian Haręślak (tel. 727 032 525) obsługuje Kozy Dolne,

młodszy aspirant Marek Pawiński, (tel. 727 032 526) obsługuje Kozy Górne.

Granica podziału przebiega wzdłuż drogi krajowej DK 52. Telefon do siedziby Komisariatu w Kobiernicach: 33 813 07 10



Wójt Krzysztof Fiałkowski o bieżących sprawach w Gminie Kozy

Pytania do wójta



foto: Tomasz Bednarski

Rozpoczął się sezon dogodny do realizacji nowych inwestycji. Jakie są najbliższe plany gminy w tym zakresie?

W tym miesiącu rozpoczyna się kompleksowa modernizacja ul. Beskidzkiej, która przebiegać będzie dwuetapowo. I etap o długości 1027 mb obejmie odcinek od drogi krajowej 52 (ul. Krakowska) do skrzyżowania z ul. Słoneczną. Wykonawcą robót wyłonionym w drodze przetargu jest firma Eurovia Polska S.A., której oferta była najkorzystniejsza.

Inwestycja będzie realizowana ze środków własnych gminy oraz z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II – Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój, jej koszt wyniesie ok. 2,7 mln zł.

Powstanie nowa, sześciometrowa jezdnia i bezpieczny chodnik. Droga zostanie wzmocniona, dzięki czemu będzie odporna na ruch ciężkich pojazdów. Zakres robót obejmie również przebudowę infrastruktury kolidującej, istniejącego oświetlenia ulicznego, kanalizacji deszczowej wraz z wylotami do potoku Kozówka oraz dwóch obiektów mostowych z częściową regulacją potoku w ich rejonie.

Planowany termin zakończenia inwestycji wyznaczono na koniec października br. Do tego czasu dotychczasowy ruch będzie utrudniony, a czasowo poszczególne odcinki ulicy nieprzejezdne. Będą jednak wyznaczone objazdy i zapewniony dojazd do posesji. Warto więc w tym okresie zapoznać się z proponowanymi objazdami. O szczegółach organizacji ruchu na czas prowadzenia robót będziemy informowali mieszkańców na stronie internetowej Urzędu Gminy, na tablicach ogłoszeń, w Koziańskich Wiadomościach.

Drugi etap modernizacji ulicy będzie konty-

nuowany w latach następnych. Przebudowa ul. Beskidzkiej usprawni i poprawi bezpieczeństwo ruchu samochodowego i pieszego. Ta inwestycja jest częścią planu modernizacji dróg na terenie Gminy Kozy.

Wiosna, to też czas sprzyjający rekreacji na świeżym powietrzu, co możemy jako gmina zaproponować mieszkańcom i turystom?

Bardzo dużo! Nasze położenie, naturalne walory przyrodnicze sprzyjają turystyce i szeroko rozumianej rekreacji. Z punktów widokowych w Kamieniolomie (dawna, nieczynna już kopalnia piaskowca) można podziwiać panoramę Kóz, Bielska-Białej, Kotliny Oświęcimskiej. Górąjąc nad miejscowością szczyt Hrobaczej Łąki z oświetlonym nocą 35-metrowym krzyżem milenijnym zapewni chwilę wytchnienia turystom. Prowadzi do niego łagodnymi stokami górskimi kilka szlaków turystycznych. Chłód i orzeźwienie znajdziemy na brzegach jeziora w Kamieniolomie i leśnego zbiornika Wilczego Stawu. W ciszy, na skraju lasu, w Kapliczce pod Panienką, można oddać się rozmyśleniom i modlitwie. Jest to miejsce lokalnego kultu Matki Boskiej Różańcowej, będące celem indywidualnego i zbiorowego pielgrzymowania mieszkańców Kóz od kilku pokoleń.

Do zwiedzania zachęca również odrestaurowany kompleks pałacowo-parkowy w centrum miejscowości, z czynną zabytkową fontanną, starym, wyjątkowo pięknym okazem platana oraz lodownią. Alejki, dróżki, leśne ścieżki, porzeczniane strumykami i tereny pełne uroków przyrody czekają na spacerowiczów i turystów. Dodatkowo lokalna infrastruktura sportowa: boiska, zewnętrzne siłownie, place zabaw i skate park uzupełniają ofertę rekreacyjną.

Tak więc spacerowiczom, turystom, pielgrzymom, amatorom rowerowych wycieczek,

wszystkim dbającym o kondycję atrakcji u nas nie zabraknie. Zapraszam do korzystania z tych naturalnych bogactw.

Weszła w życie nowelizacja ustawy o systemie oświaty znosząca od 1 września tego roku obowiązek szkolny dla sześciolatków i przedszkolny dla pięciolatków. Co to oznacza dla naszej gminy?

Oznacza to, że dzieci będą obowiązkowo rozpoczynać naukę w wieku siedmiu lat, a nie jak do tej pory w wieku sześciu lat.

Dzieci cztero- i pięcioletnie mają prawo do wychowania przedszkolnego, co oznacza, że samorząd musi zapewnić dziecku miejsce w publicznym przedszkolu, jeśli o to wystąpią rodzice. Od 1 września 2017 r. takie prawo będą miały również dzieci trzyletnie.

Nowelizacja ustawy umożliwiła również rodzicom dzieci sześciolatków, które uczęszczają już do I klasy, ponowne zapisanie ich do I klasy w przyszłym roku. Deklarację w tej sprawie rodzice składali do 31 marca br. Dziecko, którego rodzice tak zdecydowali, nie będzie podlegało klasyfikacji rocznej, a tym samym promocji do klasy II. Do końca roku szkolnego będzie obowiązane kontynuować naukę w klasie I lub korzystać z wychowania przedszkolnego w przedszkolu, czy oddziale przedszkolnym.

Zaistnieje więc sytuacja, że w przedszkolu nastąpi znaczne zwiększenie liczby sześciolatków, co spowoduje ograniczenie miejsc dla 4 - i 3 - latków. Zdaję sobie sprawę z faktu, że dla wielu rodziców ważne jest, aby dziecko uczęszczało do publicznego przedszkola. Rodzice wówczas mogą być aktywni zawodowo i ponosić niższe opłaty za przedszkole publiczne niż w prywatnych placówkach. Samorząd stara się wygospodarować miejsca w przedszkolu publicznym dla wszystkich chętnych. Od kilku lat gmina boryka się z problemami lokalowymi w przedszkolu, dlatego posiłkuje się lokalami w Szkole Podstawowej Nr 1, zapewniając maluchom łącznie 225 miejsc. Po tegorocznej rekrutacji okazało się, iż liczba miejsc jest niewystarczająca, ponieważ większość sześciolatków kontynuuje edukację w przedszkolu i miejsc wolnych jest zaledwie dla 28 dzieci. Dlatego wspólnie z wszystkimi dyrektorami placówek oświatowych wypracowaliśmy system podziału godzin oraz lokali w placówkach szkolnych umożliwiający utworzenie dodatkowo 3 oddziałów przedszkolnych dla 75 dzieci w obu szkołach podstawowych. Dzięki temu prawie wszystkie chętne dzieci zostaną przyjęte do przedszkola publicznego. (RED)

Na przekór złemu losowi

W marcu Gimnazjum w Kozach odwiedził niepełnosprawny podróżnik z Żywca Krzysztof Gardaś. Miał 21 lat, kiedy przeżył wypadek motocyklowy. Z motoru musiał się przesiąść na wózek inwalidzki. Dzięki wytrwałej rehabilitacji zamienił go na kule, ale pełnej sprawności w nogach nigdy nie odzyskał. Zamiast się załamywać i narzekać na zły los, postawił przed sobą cel: zdobywać górskie szczyty. Zaczynał od polskich, ale to był dopiero wstęp. W kolejnych latach zdobył Mont Blanc, Kilimandżaro, Elbrus i – jako pierwszy niepełnosprawny na świecie – Aconcaguę w Andach.

Opowieści człowieka, który był skazany na wózek inwalidzki, a stanął na najwyższych szczytach świata, słuchali z zapartym tchem uczniowie klas drugich.

Nie inaczej było także na spotkaniu klas pierwszych z panią Małgorzatą Wiechą, tyflopedagogiem i równocześnie osobą niewidomą. Pani Małgosia straciła wzrok, gdy miała 18 miesięcy, ale dzięki niezwykłej wręcz energii, zapalowi do pracy i pozytywnemu nastawieniu do świata codziennie pokazuje innym, że niewidomi też mogą „wi-

dzieć” świat na swój sposób, cieszyć się tym, co ich otacza, zdobywać wykształcenie, zakładać rodziny i po prostu normalnie żyć. Bezpośredniość pani Małgosi zaskakiwała słuchających na każdym kroku – dygresje o podziwianiu widoków w czasie górskich wypraw, o rodzących się emocjach podczas zjazdu na nartach ze stoku w Szczyrku czy dylematy przy wyborze koloru bluzki to tylko nieliczne przykłady, które potwierdzają, że człowiek może osiągnąć wiele, jeśli tylko wierzy w sens tych działań i ma wsparcie ze strony innych.

To były niezapomniane lekcje życia.

(Anna Lasek, Wojciech Małyś)



foto: arch. GIM

Palma wielkanocna

Świetlica szkolna w SP 2 zorganizowała konkurs na „Najpiękniejszą Palmę Wielkanocną i Koszyczek Wielkanocny” dla klas 0-VI. Prace wyeksponowane na szkolnym korytarzu, wprowadziły wszystkich w świąteczny nastrój. Laureaci otrzymali dyplomy i upominki, które zostały wręczone na uroczystym apelu szkolnym. Konkurs jest kontynuacją kilkuletniej tradycji i zawsze cieszy się dużym zaangażowaniem dzieci i rodziców.

Rozstrzygnięcie konkursu na **NAJPIĘK-NIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ:**

KATEGORIA: ODDZIAŁY 0 – I
I miejsce - Roksana Skrudlik 0-I
II miejsce - Bartosz Stanisławski Ic
III miejsce - Karolina Jędrzejak 0-II

KATEGORIA: ODDZIAŁY II-III
I miejsce - Maksymilian Dudys IIIb
II miejsce - Bartosz Byrski IIa
III miejsce - Dominika Gacek IIb
Wyróżnienie – Amelia Rozmus IIa

KATEGORIA: ODDZIAŁY IV-VI
I miejsce - Kacper Piznal IV a
II miejsce - Igor Mrozek IVb
III miejsce - Szymon Kuźbiński Va
Wyróżnienie - Zuzanna Kuc Va

KOSZYCZEK WIELKANOCNY:

KATEGORIA: ODDZIAŁY 0- I
I miejsce - Wiktoria Stolarczyk Ia
II miejsce - Emilia Stasiak Ia
III miejsce - Bartosz Stanisławski Ic
Wyróżnienie - Maja Nycz Ia

KATEGORIA: ODDZIAŁY II-III
I miejsce - Amelia Rozmus IIa
II miejsce - Karolina Handzlik IIa
III miejsce - Julia Kasperek IIc Lena Heller IIa

KATEGORIA: ODDZIAŁY IV-VI
I miejsce - Natalia Bednarczyk IVa
II miejsce - Justyna Byrska IVb

Strażackie przygody

Tuż przed świętami trzecioklasiści z Dwójki odwiedzili Państwową Straż Pożarną w Andrychowie. Strażacy chętnie opowiadali dzieciom o swej pracy, sprzęcie, umundurowaniu i wozach strażackich. Pozwolili wsiąść do wozu bojowego, obejrzeć zjazdy po rurze, przymierzyć prawdziwy hełm, rozwinąć węże. Praktycznych rad udzielali w tzw. „Bezpiecznym domku”, czyli budynku z prawdziwą kuchnią, łazienką i pokojem. Przygotowany specjalnie dla dzieci próbny alarm wywołał z pewnością szybsze bicie serca. Łatwiej zapamiętają, jak zachowywać się w sytuacji zagrożenia spowodowanej np. pożarem, który może zdarzyć się w każdym domu. W prezencie uczniowie otrzymali pamiątkowe zakładki do książek, a sami zrewanżowali się własnymi pracami plastycznymi.

(SP 2)

Dyżury radnych

Uprzejmie informujemy, że w 2016 r. radni Gminy Kozy pełnią dyżury telefoniczne i e-mailowe. Ponadto Przewodnicząca Rady Gminy Kozy, Bożena Sadlik, pełni dyżury w każdy czwartek miesiąca w godz. od 13:00 do 14:30 w Urzędzie Gminy Kozy pok. 18.

Numery telefonów oraz adresy e-mailowe radnych znajdują się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Kozy oraz w tabeli poniżej:

Iwona Baron	tel. 698 681 338 i.baron@kozy.pl
Tadeusz Bednarz	tel. 512 174 185 t.bednarz@kozy.pl
Katarzyna Folta	tel. 692 048 447 k.folta@kozy.pl
Jan Hałat	tel. 603 183 650 j.halat@kozy.pl
Jacek Kaliński	tel. 793 726 793 j.kalinski@kozy.pl
Zbigniew Łopadczak	tel. 606 678 986 z.lopaczak@kozy.pl
Ewa Naglik	tel. 660 399 888 e.naglik@kozy.pl
Agata Obajtek	tel. 604 286 832 a.obajtek@kozy.pl
Robert Osierda	tel. 604 818 115 r.osierda@kozy.pl
Ireneusz Pacyna	tel. 504 244 869 i.pacyna@kozy.pl
Stanisław Paszek	tel. 888 507 986 s.paszek@kozy.pl
Dorota Prochner	tel. 608 317 000 d.prochner@kozy.pl
Bożena Sadlik	tel. 516 050 047 radna.sadlik@gmail.com
Bogdan Sitarz	tel. 798 990 464 b.sitarz@kozy.pl
Bożena Wojciechowska	tel. 606 441 058 b.wojciechowska@kozy.pl

Aktywnie w górach

Uczniowie zrzeszeni w SKKT-PTTK „Groniczki” wraz z rodzicami i nauczycielami wzięli udział w wyprawie 19 marca na kolejną wycieczkę górską trasą z Cygańskiego Lasu przez Kozią Górę do Bystrej. Na biwaku dzieci uczestniczyły w Złocie Turystycznym „Powitanie wiosny” i wzięły udział w wyborach najpiękniejszej „Pani Wiosny” oraz turnieju szachowym. (SP1)



Bezpiecznie w górach

To tytuł prelekcji dla uczniów klas 4-6 Szkoły Podstawowej nr 2, przygotowanej przez prezesa bielskiego Oddziału PTT Szymona Barona oraz przewodnika górskiego Roberta Słonkę. Piesze wędrowki góorskimi szlakami to niesamowita przygoda, łącząca wysiłek fizyczny z doznaniem estetycznymi. By były niezapomnianymi przygodami, trzeba znać zasady bezpiecznego wędrowania. Ważną umiejętnością jest planowanie trasy, pakowanie plecaka, odczytywanie oznakowań szlaków pieszych i narciarskich, znajomość sprzętu potrzebnego do wędrowek. Wśród wielu ciekawych informacji, które przekazywali przewodnicy znalazły się

i te o historii powstawania map i nazewnictwa górskich punktów, o postaciach historycznych związanych z góorskimi wędrowkami, takich jak: Janosik, Klemens Bachleda oraz patron szkoły, Stanisław Staszic.

W Szkole Podstawowej nr 2 w marcu powstało Szkolne Koło Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Członkowie otrzymali legitymacje, pamiątkowe breloczki oraz książeczki „Śladami Bielsko-Bialskiego PTT”. W planach są wycieczki, które będą organizować zaprzyjaźnieni ze szkołą przewodnicy bielskiego oddziału PTT. (SP2)

Mieszkam w Beskidach

Uczniowie koziańskich szkół podstawowych po raz kolejny włączyli się w realizację XXIII edycji Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Mieszkam w Beskidach”. Ideą konkursu jest zwrócenie uwagi na otaczające nas piękno krajobrazu beskidzkiego i przemiany, jakie w nim zachodzą. Mała Beskidzka Ojczyzna, jej życie codzienne, obraz teatralniejszy i miniony, piękno gór, folklor, sztuka ludowa to najważniejsze inspiracje, które towarzyszyły dzieciom podczas tworzenia prac. Na lekcjach plastyki oraz kółku plastycznym powstały małe dzieła w różnych technikach. W konkursie uczestniczyły także dzieci z oddziałów zerowych.

Tegoroczni laureaci konkursu z naszych szkół podstawowych:

KATEGORIA WIEKOWA 7-8 LAT: RYSUNEK

Jan Gębala SP2, kl.2c, wyróżnienie

KATEGORIA WIEKOWA 9-11 LAT: RYSUNEK

Marta Jurczak SP1, kl.5c, II miejsce

Aleksandra Kulka SP1, kl.4b, III miejsce

Norbert Jurzak SP2, kl.5a, wyróżnienie

Kinga Hałas SP2, kl.4b, wyróżnienie dwukrotne, za dwie odrębne prace

KATEGORIA WIEKOWA 12-14 LAT: RYSUNEK

Alina Czynnek SP1, kl.6b, wyróżnienie

Mikołaj Kościelnik SP2, kl.6a, wyróżnienie

KATEGORIA WIEKOWA 9-11 LAT: POEZJA

Piotr Łyczko SP2, kl.3b, wyróżnienie

KATEGORIA WIEKOWA 12-14 LAT: POEZJA

Dorota Trojanowska SP1, kl.6c, wyróżnienie

(R)

Rekrutacja na rok szkolny 2016/2017

Trwa rekrutacja do Gimnazjum im. Jana Pawła II w Kozach na rok szkolny 2016/2017. Wszystkie niezbędne informacje znajdują się w zakładce Rekrutacja na stronie internetowej Gimnazjum - www.gimnazjum.kozy.pl



Siatkarskie sukcesy

Z bardzo dobrej strony pokazali się reprezentanci Jedyńki podczas rozgrywanych w dniu 8.03 w Bestwinie, 16.03 w Czechowicach - Dziedzicach oraz 17.03 w Kętach w minisiatkówce. Uczennice SP1 zwyciężcznie zawodów gminnych reprezentowały naszą miejscowość w siatkarskim turnieju półfinałowym z Bestwiną i Meszną. Zwycięstwa w obu meczach w setach 2:0 dało uczniom

SP nr1 awans do Finału Mistrzostw Powiatu, w których dziewczęta zdobyły brązowe medale. Dzień później w Siatkarskim Ośrodku Szkoleniowym w Kętach nasze medalistki ponownie stanęły na trzecim stopniu podium, a druga drużyna sprawiła nie lada niespodziankę, również awansując do półfinału bardzo dobrze obsadzonego dwudziestu drużynowego turnieju. (SP1)



foto: sp1

Zbieramy wodę



foto: sp2

Tradycyjnie, tuż przed Świątami, Dwójka zorganizowała kiermasz z wielkanocnymi wypiekami. W tym roku organizacja kiermaszu związana była z akcją prowadzoną przez PAH „Zbieramy wodę” – Studnia dla Południa, w którą uczniowie szkoły angażują się od kilku już lat. Akcja ta skupia się wokół Światowego Dnia Wody, który obchodzony jest 22 marca.

(SP2)

Od fachowców i od siebie

W marcu w Liceum podjęto szereg przedsięwzięć, które wzmacniają zwykły proces dydaktyczny. Najważniejszym wydarzeniem dla maturzystów (nie licząc wyjęcia do kina na „Historię Roja”) były dwudniowe warsztaty matematyczne odbywające się w Domu Kultury w Kozach. Praca nad zadaniami po osiem godzin dziennie to niezły „wycisk”, ale też sprawdzony już przez uczniów sposób na solidną powtórkę. Nawet oporni zapragnęli jeszcze, zatem kolejne warsztaty w kwietniu.

Uczniowie klas drugich uczestniczyli, zgodnie z zainteresowaniami w międzynarodowych Warsztatach Fizyki Cząstek Elementarnych (wykład i łączenie z CERNem w Szwajcarii) w Bielsku-Białej, w warsztatach dziennikarskich w „Kronice Beskidzkiej” (poznawanie wszystkich etapów pracy wydawniczej) oraz w specjali-

stycznych wykładach na temat manipulacji w multimedialnych prowadzonych przez pracowni-



Uczniowie Liceum w Kozach przebywający na praktykach w redakcji Kroniki Beskidzkiej.

foto: Liceum

ków naukowych z WSiZiOP w Katowicach. Natomiast uczniowie klas pierwszych rozpoczęli wieloetapowy projekt „Zdrowy styl życia, sport i rekreacja” we współpracy z lokalnymi firmami oraz wzięli udział w zajęciach prowadzonych przez Komendę Policji w Katowicach na temat zachowań podczas ataków terrorystycznych. Temat współczesnych problemów/zagrożeń (uchodźcy w Europie) powracał też

w dyskusjach członków Klubu Europejskiego „Brukselka”, którzy wzięli udział w debacie w Książnicy Beskidzkiej.

Najważniejszym punktem planu pracy szkoły w marcu były obchody Dnia Wiosny w Europie. To duży, stały projekt dydaktyczno-wychowawczy. Uczniowie wszystkich klas prezentowali elementy kultury wybranych krajów Unii Europejskiej (taniec, muzyka, obyczajowość, itp.). Inwencją twórczą wykazali się, przedstawiając „żywe obrazy”, to jest „kopie” dzieł znanych malarzy wykonane przez klasowych aktorów. Oczywiście swoją prezentację (Polski) mieli też nauczyciele. Powstały też „ekologiczne marzanny” i wiersze o winośnie. Po raz kolejny uczniowie zaprezentowali wysoki poziom swoich występów. Nauka przez tego typu zabawę procentuje. Absolwenci z pewnością więc są wyposażeni w tak zwane „umiejętności miękkie” (kreatywność, współpraca w grupie, odpowiedzialność za projekt, zarządzanie projektem, itp.) wymagane przez współczesnych pracodawców.

(Alina Nowak)

Matura tuż, tuż

Jak co roku matura budzi wśród abiturientów Liceum Ogólnokształcącego wiele emocji. Stres związany ze zbliżającymi się egzaminami przeplata się z niepewnością młodych ludzi, jak wypadną w tym najważniejszym sprawdzianie dojrzałości.

- Wybór przedmiotów maturalnych ma szczególne znaczenie dla osób, które chcą studiować – mówi **Emilia Spyrka**. W moim przypadku pojawiły się przysłowiowe „schody”. Nie byłam pewna swojej decyzji związanej z kierunkiem studiów. Chciałam, by łączył się z przedmiotami rozszerzonymi, których uczyłam się w liceum. Na maturę wybrałam więc biologię i chemię na poziomie rozszerzonym. Dopiero później, po dogłębnej analizie, zdałam sobie sprawę, że mój wybór był słuszny - dodaje Emilka.

- Matura jest podsumowaniem trzech lat i wkroczeniem w dorosłość – uważa **Monika Babińska**. Nie jest tylko egzaminem z przedmiotów, z planami na przyszłość, lecz prawie nowym etapem w życiu. To właśnie dlatego jest najważniejszym sprawdzianem, który napawa lękiem. Mam jednak wrażenie, że czas spędzony w liceum wykorzystałam bardzo dobrze, czerpiąc wiele inspiracji z lekcji. Przygotowania do matury nie są zatem nauką, tylko pewnym powtórzeniem – przekonuje Monika.

Justyna Pałosz zauważa, że matura za pasem i zostało mało czasu na konkretne przygotowania. Cały proces związany z przystąpieniem do egzaminu dojrzałości niewątpliwie wymaga dużo energii i zapału. Spora ilość materiału do przyswojenia, liczne sprawdziany, próbne testy, a także nauczyciele, którzy ze wszystkich sił próbują przygotować nas do egzaminów, często przyprawiają o zawrót głowy. Ale w tym przypadku przytoczyć można znane powiedzenie – bez pracy nie ma kołaczy, a na własny sukces trzeba przecież zapracować. Czy jest stres? Oczywiście! Maturalne potyczki są już pewnego rodzaju legendą. Jest obawa o pytania, o naszą, podobno, niezawodną intuicję, a także o efekt końcowy. Nikt przecież nie chce spotkać się podczas poprawek – kończy Justyna.

- Im mniej czasu do matury, tym większy stres – mówi **Magdalena Stwora**. Według mnie, ostatnie tygodnie są tym najważniejszym czasem przygotowań, ponieważ wtedy jest największa determinacja. Najbardziej boję się matematyki, bo z nią mam duży problem, aczkolwiek świadomość upływającego czasu pomaga mi zmobilizować się do nauki. Nastawienie również bardzo wpływa na wyniki matur. Warto więc mieć je pozytywne, nawet jeśli nie czujemy się pewnie z danego przedmiotu. W końcu idziemy zdać maturę, a nie ją oblać! –

optymistycznie dodaje Magdalena.

- Czuję lekki stres. Myślę, że jak każdy – tłumaczy **Krzysztof Lorek**. Wybrałem rozszerzenie humanistyczne, więc nie przejmuję się językiem polskim czy angielskim. Martwię się matematyką, nie da się ukryć, że jest to chyba najbardziej wymagający przedmiot na maturze. Chciałbym dostać się na studia aktorskie, dlatego dobry wynik z matury z języka polskiego może być pomocny. Staram się uczyć na bieżąco, bo mam też wiele innych obowiązków. Poświęcam czas na role w filmach czy spektakle – mówi Krzysztof.

- Matura to najważniejszy egzamin w życiu człowieka – dodaje **Joanna Szczypka**. Dobre przygotowanie, to całe trzy lata pracy i zaangażowania. Mój profil szkolny z rozszerzonym językiem angielskim, polskim oraz historią, pozwolił mi na rozwój i czerpanie jak największej satysfakcji z nauki. Ostatni miesiąc daje mi szansę na podciągnięcie i dopracowanie umiejętności. Myślę, że matury nie należy się bać, lecz uwierzyć w siebie i swoje możliwości – kończy Joasia.

Maturzystom redakcja życzy jak najlepszych wyników i dostania się na wymarzone studia.

(red)

Zegarmistrzostwo po koziańsku

Zegary są wszędzie, na ścianach domów, zakładów pracy, szkół, instytucji. Mamy je na rękach, w telefonach, nawet w urządzeniach AGD. Mimo iż stanowią niezbędny element naszej codzienności, coraz mniej jest popularnych niegdyś zakładów zegarmistrzowskich. Zegarmistrz należy dziś do zawodów zanikających. Cieszy więc fakt, że w Kozach, przy ul. Dworcowej mamy jeszcze taki zakład. Prowa-

podstawą zegarka były elementy mechaniczne. Obecnie to elektronika, której nie da się naprawić. Trzeba ją wymienić lub kupić nowy zegarek. A tych jest obecnie mnóstwo i to w zróżnicowanych cenach – mówi Adam Czaderna.

– Niegdyś do renowacji klient przynosił całe zegarki, w zakładzie było kilka urządzeń. Tokarka, nabijarka, wciskarka czy szlifarki. Dziś w większości przypadków elementy zepsute wymienia się na nowe. Ale wciąż używam np. czyszczarki, która potrzebna jest do gruntownego remontu, kiedy cały mechanizm należy rozkręcić. Mam też pęsetę, wkrętaki, łupkę, kleszcze czy specjalne klucze do otwierania zegarków. Ponadto oliwy, smary, koncentraty do czyszczenia,

benzynę i pasty do polerowania – wlicza zegarmistrz. Do najpopularniejszych zleceń należą jednak podstawowe czynności – wymiana baterii, paska czy szkiełka – opowiada rzemieślnik.

– Klienci w Kozach mogą u mnie jednak nie tylko naprawiać zegarki, mogą je też kupić. W ofercie mam zarówno te przeznaczone dla pań i panów, jak również dzieci. Chętnie służę pomocą w doborze odpowiedniego egzemplarza – dodaje nasz rozmówca.

Mateusz Stwora



Adam Czaderna
naprawia zegarki kozian od wielu lat.

dzi go pan Adam Czaderna.

– Zegarki od najmłodszych lat były mi bliskie, toteż po podstawówce wybrałem Zasadniczą Szkołę Wielozawodową i zegarmistrzostwo – wspomina rzemieślnik. – Nauka w bielskiej szkole trwała 3 lata. Wspólnie z kolegami musieliśmy odbyć trzymiesięczne specjalistyczne szkolenia w Łodzi i Krakowie. Przyznam, że wiedzy do przyswojenia było sporo. To np. technologia obróbki metali czy historia zegarmistrzostwa. Ale temat był dla mnie interesujący, stąd wszystkie egzaminy zaliczyłem pozytywnie – opowiada Adam Czaderna.

Zdobyta wiedza, odbyte praktyki w Andrychowie, Wadowicach i Bielsku-Białej pozwoliły na to, by zaraz po zakończeniu szkoły podjąć pracę w zawodzie. – Początkowo przez kilka lat pracowałem w Bielsku, gdzie w ostatnim roku szkolnym odbywałem praktyki. W głowie zrodziła się jednak myśl, by otworzyć własny punkt. Wybór padł na Kozy i w 1994 roku po raz pierwszy klienci mogli skorzystać z moich usług – mówi. Co ciekawe, zakład od 22 lat mieści się w tym samym miejscu – przy ulicy Dworcowej, w centrum naszej miejscowości. – Ludzie musieli dowiedzieć się, że takie miejsce powstało. Ale od pierwszych dni nie mogłem narzekać na zainteresowanie klientów. I tak jest do dziś, co bardzo mnie cieszy. Pojawiają się mieszkańcy Kóz, klienci z ościennych miejscowości. Często z usług korzystają osoby mieszkające za granicą, bo tam naprawy są znacznie droższe – dodaje.

– Wraz z upływem kolejnych lat wiele zmieniło się w zawodzie zegarmistrza. Przed laty



Czyszczarka – specjalne urządzenie wykorzystywane podczas gruntownej naprawy zegarka.

„Dzień Matki”

*Za wcześnie odeszłaś Mamo!
Nie miałaś jeszcze 100 lat
Och jakże pusty i smutny
Dla mnie pozostał świat.*

*Ty sercem swym i prostotą
Dałaś mi ciepły dom,
Och – brakuje tam Ciebie
I pustką twe miejsca tchną*

*Już kwiaty dla Ciebie – w Dzień Matki
Nie niosę w rodzinne progi,
Lecz kładę na płytę pomnika
Mej Mamie Kochanej i Drogiej.*

*Znicze płoną na grobie
Modlitwy cicho szeptane,
Pamięć o mojej Mamie
Niechaj na zawsze zostanie.*

*Dzieci – kochajcie swe Matki
Póki są pośród Was,
Dajcie im serce – za serce
Tak szybko mija czas.*

Maria Furch, 2004 rok

Pani Maria Furch mieszka w Kozach, jest emerytowanym pracownikiem tutejszego Domu Kultury. Nadal aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym naszej miejscowości. Zachęcamy kolejne osoby do nadsyłania wierszy bądź opowiadań, które przygotowane zostały do „szuflady”. Propozycje nadsyłać można na adres e-mailowy: wiadomosci@kozy.pl.



Polskie orły czyli Marian

Scenarzysta, reżyser i producent filmów animowanych, współtwórca kultowego „Reksia” i kilku odcinków „Bolka i Lolka” oraz autor m.in. nagradzanego „Oracza”, wielokrotnie wyróżniany w kraju i poza jego granicami – Marian Cholerek. Autor jednego z bodaj najbardziej osobliwych trofeów, jakie zasłużeni dla kultury (i nie tylko) mogą otrzymać – wizerunków polskich orłów w godłach, wykonanych z werków radzieckich zegarków.

Historia tych oryginalnych dzieł (przedstawiających polskie orły, choć nie tylko) rozpoczęła się przed 25 laty, gdy Marian Cholerek w piwnicy kolegi znalazł stertę części mechanizmów zegarków. Dojrzał w nich twórczy potencjał i zabrał ze sobą. O tej porze tworzy z niepotrzebnych części nowe formy i jak sam mówi – „rozkreca czas”.

Swoimi orłami obdarowuje ludzi wybitnych, wyrażając w ten sposób swój szacunek i uznanie wobec ich dokonań. Orły otrzymali już Andrzej Wajda, Anna Dymna, Jan Nowicki, Krystyna Janda, Tomasz Stańko, Krzysztof Penderecki, Monika Brodka, Adam Małysz, Tomasz Adamek. Orły oraz fotografie osób przez siebie wyróżnionych prezentowane będą w Galerii Pałacu Czeczów 22 kwietnia br. o godz. 18.00.

Na okładce *Koziąskich Wiadomości* prezentujemy orła warszawskiego.

(spo/red)



Orzeł Polski z klingi miecza koronacyjnego królów polskich - „szczyrbca”.

Orzeł Polski z okresu Księstwa Warszawskiego, ok. 1807 roku.



z radzieckich zegarków Cholerek rozkręca czas



Marian Cholerek z jednym ze swoich dzieł.



Orzeł Polski z okresu Księstwa Warszawskiego (inna wersja).



Orzeł Piłsudczyków, 1918 r. Wzór zaczerpnięty z guzika munduru galowego oficera.



Orzeł Polski z klingi miecza koronacyjnego królów polskich - „szczerbca” (inna wersja).

Sportowe zmagania

foto: SP2



Najmłodszy uczniowie SP 2 zostali wicemistrzami rejonu w Grach i Zabawach Sportowych. W czwartek, 31-go marca w Lipowej odbyły się zawody rejonowe w Turnieju Gier i Zabaw Szkół Podstawowych klas drugich i trzecich. Po zaciętej rywalizacji SP2 Kozy zdobyła wicemistrzostwo rejonu przegrywając ze Szkołą Podstawową w Radziechowach.

Skład drużyny kl.2: Filip Filarski, Julia Handzlik, Paulina Handzlik, Adam Koza Agata, Kuc, Magdalena Okrzos, Nikola Ropska, Wiktoria Rzeszutek, Karol Sury, Maksymilian Witkowski.

Skład drużyny kl.3: Kacper Borutka, Konrad Garlewicz, Natalia Gryc, Milena Handzlik, Jura Jakub, Radosław Reczko, Julia Sędziak, Justyna Strzeżoń, Jakub Wykręt. (SP2)

Gimnazjalistki w finale

Dwie koziańskie drużyny, reprezentujące swoje Gimnazjum, zakwalifikowały się do półfinału powiatowego w siatkówce. W tej fazie lepiej wypadły dziewczęta.

Od początku roku 2016 gimnazja z terenu powiatu bielskiego, biorące udział w rywalizacji organizowanej przez Szkolny Związek Sportowy w piłce siatkowej, rozgrywają turnieje półfinałowe. Ich zwycięzcy mają szansę walki o mistrzostwo powiatu. Jeden z takich turniejów doszedł do skutku w hali Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach. Wzięły w nim udział reprezentacje trzech gimnazjów – z Wilkowic, Bestwiny oraz oczywiście Kóz.

Jako pierwsze zakończyły swoją rywalizację dziewczęta.

Miejsce gimnazjalistki nie dały żadnego szans przeciwnicom, oba mecze zakończyły zwycięstwami po 2:0 w setach. Tym samym uzyskały w świetnym stylu przepustkę do kwietniowego turnieju finałowego w Rybarzowicach.

Turniej chłopców nie przebiegał już tak pomyślnie dla gospodarzy. Gimnazjaliści z Kóz podeszli do każdego meczu z należytą powagą i zaangażowaniem. W pierwszym meczu z rówieśnikami z Wilkowic wygrali pewnie seta otwarcia, ale w ostateczności ulegli gościom 1:2. Nie sprościli także młodym siatkarzom z Bestwiny, którzy zawody rozstrzygnęli na swoją korzyść, awansując do powiatowego finału.

Skład drużyny dziewcząt: Kinga Mrowiec, Dominika Bułka, Paulina Koczej, Paulina Wątroba, Kinga Angielczyk, Justyna Honkisz, Agnieszka Wojtyczka, Karolina Rekxa, Zuzanna Tomalik, Natalia Hycnar, Sandra Sapeta, Aleksandra Skrudlik – opiekun Monika Zembowicz.

Skład drużyny chłopców: Jakub Matlak, Patryk Pieczora, Szymon Genc, Marcin Iskrzycki, Adrian Handzlik, Piotr Sikora, Szymon Skrudlik, Oskar Strzycek, Mateusz Barszcz, Miłosz Loranc, Zieleźni Kamil, Piechowicz Paweł – opiekun Przemysław Greń.

(R)

Orzeł z nowym prezesem i zarządem

Nowym prezesem Ludowego Klubu Sportowego Orzeł Kozy został podczas marcowego walnego zebrania członków i sympatyków Mariusz Polakowski. W zarządzie klubu znaleźli się: Marta Dubiel, Marcin Glos, Tomasz Komędera i Wiesław Ślosarczyk. Nowe władze chcą poprawić infrastrukturę piłkarską w Kozach, m.in. walczyć o powrót drużyny seniorów do bielskiej A-klasy. Ambitnym planom przysłuchiwali się wójt gminy Krzysztof

Fiałkowski oraz związany z Kozami poseł na Sejm RP Jacek Falfus, którzy zapowiedzieli starania o pozyskanie środków na modernizację płyty boiska, stworzenie bieżni tartanowej i trybun dla kibiców. Dalszy etap to gruntowna przebudowa zaplecza sportowego Orła i utworzenie nowych miejsc parkingowych. Chcemy upowszechnić aktywność fizyczną wśród młodych kozian, planujemy utworzyć sekcję szachową i lekkoatletyczną

– mówił nowy prezes. Tymczasem seniorzy z Kóz udanie rozpoczęli rundę wiosenną. W pierwszym meczu po zimowej przerwie podopieczni trenera Jakuba Kani pokonali 2:0 Halnego Kalna. Gole dla kozian strzelili Jakub Honkisz i Piotr Ozimina. W niedzielę 24 kwietnia, szósty w tabeli rozgrywek b-klasowy Orzeł podejmie na swoim stadionie Rotuza Bronów.

(RED)

Podziękowania

Na ostatniej sesji rady gminy Kozy, 17 marca 2016 r., wójt w imieniu swoim oraz samorządu gminy podziękował Panu Henrykowi Baścikowi za długoletnią pracę społeczną i wręczył mu okolicznościowy dyplom. Pan Baścik przez ostatnie 10 lat (od roku 2006) pełnił funkcję prezesa Ludowego Klubu Sportowego „Orzeł” w Kozach. W tym czasie z Klubem związanych było wielu sportowców z różnych sekcji sportowych. Władze samorządowe dziękują Panu za pracę i czas poświęcony Klubowi oraz za dobrą współpracę z samorządem Gminy. (UG)

foto: arch. LKS Orzeł



W pierwszym spotkaniu zespół Orła cieszył się z kompletu punktów

Kozianie blisko trofeum

Tegoroczna edycja Turnieju o Puchar Wójta Gminy Kozy w piłce nożnej młodzików dobiega końca. Rywalizacji przewodzi aktualnie drużyna z Kóz, złożona z zawodników z rocznika 2003.

To właśnie starszy z dwóch zespołów UKS Dwójka Kozy najlepiej z grona pięciu uczestników zaprezentował się w wiosennej odsłonie, którą przeprowadzono na boisku zewnętrznym Centrum Sportowo-Widowiskowego w Ko-

zach. Kozianie pewnie wygrali trzy mecze, tylko konfrontacja z młodzikami Gronia Bujaków zakończyła się remisem 1:1. Nieznacznie lepszym stosunkiem bramkowym, z dorobkiem 10 „oczek”, ekipa z rocznika 2003 marcowy turniej wygrała. Najlepszym zawodnikiem w ich szeregach uznany został Kamil Krasowski. Młodsza drużyna gospodarzy ustąpiła jeszcze w tabeli rówieśnikom z Bujakowa i Witkowic. Na wyróżnienie indywidualne zasłużył Dominik Czarderna.



foto: MS

Po trzech turniejach liderem rozgrywek jest zespół UKS Dwójka Kozy 2003.

Nagrody w formie statuetek, jak i rzeczowe w postaci piłek dla drużyn wręczyli wójt gminy Krzysztof Fiałkowski, przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych Agata Obajtek oraz dyrektor CSW Janusz Barcik.

Wyniki III odsłony Turnieju o Puchar Wójta Gminy Kozy:

UKS Dwójka Kozy 2003 – UKS Dwójka Kozy 2004 8:1

Groń Bujaków – Pionier Pisarzowice 2:1

UKS Dwójka 2003 – Groń 1:1

Orzeł Witkowice – Pionier 2:0

UKS Dwójka 2004 – Orzeł 1:2

Pionier – UKS Dwójka 2004 2:2

UKS Dwójka 2003 – Pionier 4:0

UKS Dwójka 2003 – Orzeł 1:0

Groń – Orzeł 3:0

UKS Dwójka 2004 – Groń 1:4

Tabeli rozgrywek przewodzi UKS Dwójka (rocznik 2003), mając na koncie 30 punktów. O sześć mniej wywalczyli dotąd piłkarze z Bujakowa, 18 – Orzeł Witkowice, 11 – młodszy zespół z Kóz, a zaledwie 1 młodzicy Pioniera Pisarzowice. Ostatnim akcentem zmagania będzie letni turniej, zaplanowany na drugą połowę czerwca br.

(R)

Juniorzy lepsi od Podbeskidzia

Znakomicie rozpoczęła się piłkarska wiosna dla juniorów LKS Orzeł Kozy. Na wstępie tej części rywalizacji pokonali po fantastycznym meczu niepokonany dotąd zespół bielskiego Podbeskidzia.

To goście z Bielska-Białej byli zdecydowanym faworytem potyczki na stadionie w Kozach. Ale w piłce wszystko jest możliwe, czego bezpośrednie starcie Orla z Podbeskidziem dowiodło. Miejscowi prowadzenie objęli już przed przerwą, gdy na szybkie trafienie bielszczan odpowiedział dwukrotnie wracający do gry

po kontuzji Adrian Furczyk. Kiedy w 50. minucie Jakub Matlak podwyższył prowadzenie podopiecznych trenera Przemysława Grenia na 3:1, sensacja wisiała w powietrzu. Goście z walki o korzystny wynik nie zrezygnowali, w 83. minucie strzelili gola kontaktowego. I kto wie, jak zakończyłaby się konfrontacja, gdyby nie doskonała forma Jakuba Polakowskiego między słupkami bramki Orla. Golkiper kozian broniał nawet w sytuacjach, gdy trafienie dla rywali wydawało się pewnikiem.

Wygrana pozwoliła juniorom z Kóz (drużynę stanowią zawodnicy z rocznika 1997 oraz młodszy) awansować na 6. miejsce w ligowej tabeli. Wyżej w stawce są tylko kluby o uznanej od wielu lat renomie na futbolowej mapie regionu beskidzkiego. Dalsze osiągnięcia kozian są możliwe. Kadra juniorów Orla to obecnie 22 piłkarzy. Solidnymi wzmocnieniami są powroty z bielskich klubów wychowanków – Szymona Genca i Jakuba Niewiedziała. Do dyspozycji szkoleniowca jest już również Jakub Handzlik.

(R)

Od zera o punkty

Przeszło trzy miesiące trwały przygotowania młodzików UKS Dwójka Kozy do futbolowych potyczek wiosennych w III lidze wojewódzkiej podokręgu tyskiego.

Początkiem stycznia drużyna młodzików spotkała się na zajęciach na obiektach Centrum Sportowo-Widowiskowego w Kozach, realizując tu pierwszą część zimowych przygotowań. Kolejna, zainicjowana w marcu, miała miejsce już na boisku LKS Orzeł. Kozianie nie tylko trenowali, ale rozgrywali także wewnętrzne gry kontrolne z innymi drużynami z Kóz, między innymi remisując 3:3 z podopiecznymi tutej-

szego Gimnazjum.

Wiosną, drużyna licząca aktualnie aż 38 zawodników w rocznikach 2003-2005, wystartuje ponownie na szczelbu III ligi wojewódzkiej podokręgu tyskiego. Poprzednią rundę kozianie ukończyli na 4. miejscu, teraz rywalizacja rozpoczyna się od początku. Za rywali nasz zespół mieć będzie młodzików z Bielska-Białej, Tychów, Łąki, Łazisk Górnych, Wapienicy, Łędzin i Czechowic-Dziedzic.

Sezon obecny zakończy wyjazdowe starcie z LKS Łąka, które odbędzie się w niedzielę 19 czerwca.

Wiosenny terminarz domowych meczów młodzików:

15 kwietnia – BBTS Podbeskidzie (g. 16:00)

29 kwietnia – GKS Tychy (g. 17:00)

6 maja – LKS Łąka (g. 17:00)

13 maja – Polonia Łaziska Górne (g. 17:00)

20 maja – MKS Łędziny (g. 17:00)

29 maja – Trójka Czechowice-Dziedzice (g. 14:00)

10 czerwca – Zapora Wapienica (g. 17:00)

(RED)

Zarządzanie kryzysowe

Co pewien czas dotykają nas skutki szalejących żywiołów, takich jak powódź, czy huragan. Na wypadek nagłego zagrożenia powinniśmy być przygotowani.

Powodzie

Powodzie i podtopienia występują z powodu nierównomiernych opadów, niedużego zalesienia, małej retencji naturalnej, braku odpowiedniej ilości sztucznych zbiorników oraz likwidacji naturalnych rozlewisk. Podczas gwałtownych opadów pozornie niegroźne strumyki potrafią w krótkim czasie zamienić się w rwące potoki, powodując duże straty materialne. Wprawdzie zagrożenie powodziowe w naszej gminie jest niewielkie, nie znaczy to, że nic nam nie zagraża. Powinniśmy być stale przygotowani do walki z żywiołem.

Potencjalne zagrożenie obliguje potrzebę eliminacji niewłaściwych postępowań i konieczność podejmowania działań zmierzających do ograniczania następstw tego typu zdarzeń. Gmina prowadzi na bieżąco monitoring zabezpieczeń cieków i dogłąda właściwego i terminowego wykonawstwa prac zabezpieczających, a wykonywanych przez ich administratorów tj. Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach oraz Rejonowy Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie. Dużą rolę odgrywa również działająca na naszym terenie Spółka Wodna, która dba o właściwe projektowanie, konserwację i eksploatację rowów i innych

urządzeń melioracyjnych.

Utrzymywanie w pełnej drożności rowów przydrożnych i właściwe zabezpieczenie dopływów cieków jest przez Gminę wykonywane na bieżąco, w miarę posiadanych możliwości. Gmina nie jest jednak w stanie wykonać tego sama. Stąd też apel do mieszkańców o pomoc w utrzymywaniu w czystości rowów przydrożnych biegnących w rejonach przylegających do posesji i konieczności informowania Urzędu Gminy o stwierdzonych uszkodzeniach systemów odprowadzających wody opadowe. Apelujemy również o usuwanie zanieczyszczeń i odpadów składowanych w korytach cieków, bądź też w bezpośrednim ich sąsiedztwie, w skarpach, zakolach itp. Jest to stan, który przyczynia się w sposób znaczący do powstawania zatorów, powodujących w czasie wzmożonych opadów atmosferycznych lub roztopów wylewanie cieków.

Trudno jest przewidzieć, czy powódź lub zdarzenia z nią związane zaistnieją na naszym terenie. Ważne natomiast jest przygotowanie wszystkich służb do usuwania szkód powstałych w wyniku działania żywiołów oraz wyeliminowanie strat, które mogłyby powstać w wyniku niedbalstwa lub zaniechania obowiązków przez podmioty odpowiedzialne.

Huragany

Najczęstszą przyczyną huraganów jest szybkie przemieszczanie się aktywnych niżów. Naj-

groźniejszą formę przyjmują one w okresie wiosennym i jesiennym.

Ważne, aby w czasie trwania huraganu:

- zamknąć okna, zabezpieczyć rynny i inne części budynku, w przypadku remontu lub budowy dachu upewnić się, czy konstrukcja dachu jest mocno przytwierdzona,
 - usunąć z parapetów i balkonów przedmioty, które może porwać wiatr,
 - uprzętnąć wokół domu przedmioty, które porwane przez wiatr mogłyby spowodować szkody (np. meble ogrodowe, doniczki, itp.),
 - nie parkować samochodów w pobliżu drzew, słupów i trakcji elektrycznych,
 - nie podchodzić do oszklonych ścian i drzwi,
 - nie zatrzymywać się pod drutami elektrycznymi, planszami reklamowymi, drzewami,
 - omijać zerwane przewody elektryczne.
- O wszystkich zdarzeniach mających istotne znaczenie dla bezpieczeństwa ludzi w czasie wichury informować straż pożarną, policję, pogotowie ratunkowe, energetyczne lub gazowe.

TELEFONY ALARMOWE W RAZIE NIEBEZPIECZEŃSTWA:

- 112 – ogólnopolski i europejski numer ratunkowy**
- 999 – Pogotowie Ratunkowe**
- 998 – Straż Pożarna**
- 997 – Policja**

Felieton

Przełom marca i kwietnia to okres wyjątkowy. Odchodzi zima i zaczyna się wiosna. Oplakujemy śmierć Chrystusa, jednocześnie żegnając ostatnie śniegi i stare zmartwienia, po czym świętujemy Zmartwychwstanie. Na cześć odradzającego się życia malujemy jajka, a za oknem podziwiać możemy budzącą się ze snu naturę. Kościelne święta, ludowe tradycje i przyroda wokół nas współgrają ze sobą. To dlatego czujemy się radośni, wypoczęci i pełni energii. Wiosenne wietrzenie szaf, mycie okien i grabienie ogródków nie jest przypadkowe. Wykonujemy te czynności, często z rytualnym namaszczeniem, aby uporządkować przestrzeń wokół nas i przygotować ją, a także nas samych, na nowy początek. Wiosna to świetny okres, aby pozbyć się starych rachunków i wydruków z banku, pozamiatać kąty i odkurzyć (jakże przez nas nielubianą) przestrzeń pomiędzy kuchenką a szafką lub (jeszcze bardziej nielubianą) szparę za pralką. Klak, papierek po ulubionym cukierku, lupina cebuli, podgniłe ziarno groszku i zaschnięty

Wiosenne sprzątnięcie

na kamień kawałek chleba właśnie wiosną mają największą szansę, aby po kilku miesiącach leżakowania, z najsłynniejszych zakamarków „powędrować” na nasze szufelki. W Kozach efekty wiosennych porządków widać na pierwszy rzut oka. Okna błyszczą czystością, firany ośniewają bielą, a w ogródkach, na starannie zaplanowanych grządkach, ku ucieście świeżo obudzonych pszczoł zaczynają pojawiać się kwiaty. Tylko las pozostaje w tyle, cichy i głuchy na ludzką krzątanie. Żyje sobie za naszymi oknami, ćwierkaniem ptaków i szumem gałęzi zapraszając miejscowych i turystów na koziańskie szlaki i Hrobaczą Łąkę. W lesie także budzi się przyroda i to w nim właśnie najbardziej widoczny jest początek nowego cyklu. Bez naszej ingerencji natura doskonale wie, kiedy „zrobić porządki” i przygotować się do wiosny. Dlaczego więc nie pozwolimy podbeskidzkim lasom, które są przecież przedmiotem sławy i dumy rejonu, pozostać czystymi i uporządkowanymi? Dlaczego dbamy o nasze ogrody, a w lasach porzucamy butelki

i opakowania po jedzeniu lub przechodzimy obojętnie obok leżących we mchu i paprociach śmieci? W tym roku, wiosenne porządki postanowiliśmy z mężem i dziećmi uzupełnić o sprzątnięcie tego fragmentu lasu i szlaku, z którego z tak wielką przyjemnością korzystaliśmy przez ostatni rok, spacerując i jeżdżąc na rowerach. Na tej niewielkiej przestrzeni naliczyliśmy siedemnaście różnej wielkości butelek po wodce (z jakiegoś powodu inne trunki w lesie nie znalazły popularności) i prawie dwa razy tyle plastikowych opakowań. Drobnych śmieci nie liczyliśmy (bo to próżna robota), ale zapełniły cały worek. Gdyby każdy, na wiosnę, za jednym zamachem posprzątał swój dom, ogród i ten kawałek lasu, z którego zdarza mu się korzystać, nasze wielkie sprzątnięcie nabrałoby zupełnie innego wymiaru, a gmina niewątpliwie zyskałaby na popularności. Żadne wietrzenie szafy nie da nam takiej satysfakcji. Powitajmy więc wiosnę jak należy i z kolejnego spaceru wróćmy z kilkoma pustymi butelkami zebranymi w lesie. Aleksandra Radlak

My Fair Lady

Na scenie Domu Kultury w Kozach 2 kwietnia po raz kolejny zagościł Czechowicki Teatr Muzyczny MOVIMENTO działający przy Miejskim Domu Kultury w Czechowicach-

-Dziedzicach.

Tym razem przeniósł publiczność w czasie do XIX wiecznego Londynu. A to za sprawą musicalu pt.: „My Fair Lady” Fredericka Loew.

Przypadkowe spotkanie sławnego profesora fonetyki i dialektów Henry’ego Higginsa i ulicznej kwiaciarki Elizy Doolittle zapoczątkowało szereg zabawnych zdarzeń. Profesor Higgins przyjął osobliwy zakład, iż jest w stanie w ciągu zaledwie pół roku nauczyć wzorowej angielszczyzny i wytwornych manier nawet tak nieokrzesaną dzikuskę jak Eliza.

Humor językowy i sytuacyjny spektaklu, znane przeboje – „Jeden mały szczęścia lut”, „Przełtańczyć całą noc”, czy „Tę ulicę znam”, sprawiły, że wieczór należał do bardziej udanych.

Przedstawienie wyreżyserowała Barbara Bielańczyc, kierownictwo muzyczne objął Aleksander Teliga, nad przygotowaniem chóru pracowała Ewelina Stanclik.

(A.Czaplińska-Syjota)

foto: Marek Małecki



W oczekiwaniu na święta

W oczekiwaniu na Święta Wielkanocne uczniowie z klas pierwszych i drugich obu szkół podstawowych poznawali w bibliotece dawne koziańskie tradycje świąteczne. Dla wielu z nich dużym zaskoczeniem były opowieści o śmierguśnikach, którzy w drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy chodzili ulicami Kóz odwiedzając mieszkańców. Była to okazja do wspólnego świętowania i dobrej zabawy. Dzieci zrobiły kolorowe koszyki, w których znalazły się papierowe pisanki. Również uczniowie klas I i II Niepublicznej

Szkoly Podstawowej im. Kard. K. Wojtyły z dużym zaciekawieniem oglądali oryginalne maski śmierguśników oraz ich stroje prezentowane na archiwalnych fotografiach. Wciągającym quizem było odczytywanie na zabytkowych krzyżach symboli męki Chrystusa. Dzieci poznały też zwyczaj przygotowywania krzyżyków wykonywanych z gałązek opalanych w Wielkosobotnim ogniu, które wg ludowych wierzeń strzegły ludzi i upraw.

(gpb)

Teatralne święto

Zwracająca się zawsze do słońca roślina kwitnąca z rodziny ogórecznikowatych, „przekaznik światła” w geodezji, przyrząd pomagający niewidomym odnaleźć się i poruszać w przestrzeni oraz odporny kamień o różnorodnym ubarwieniu – każde z tych lapidarnie opisanych znaczeń zawiera się w pojęciu „heliotrop”. Bardzo wielu osobom słowo to kojarzy się jednoznacznie z jednym z najdłużej działających w Polsce teatrów amatorskich, który parę lat temu zadomowił się w Domu Kultury, w Pałacu Czeczów w Kozach.

2 kwietnia „Heliotrop” po raz kolejny pokazał publiczności swój najnowszy spektakl „We mgłę idziemy” na podstawie prozy Pära Lagerkvista. To tego dnia zespół aktorów (zarówno najmłodszych, jak i nieco starszych „heliotropowiczów”) na czele z „Szefem” – panią Haliną Kubisz-Mułą świętował 43. urodziny Teatru.

Z tej okazji Dom Kultury w Kozach życzy „Heliotropowi”, by nadal konsekwentnie realizował najszlachetniejsze ze znaczeń swej nazwy – by zawsze kierował się ku słońcu, był światłem i lustrem światła odbijającym, by pomagał młodym ludziom odnajdywać się nie tylko na scenie, ale też w życiu, by był trwały jak kamień i kochał różnorodność.

(spo)

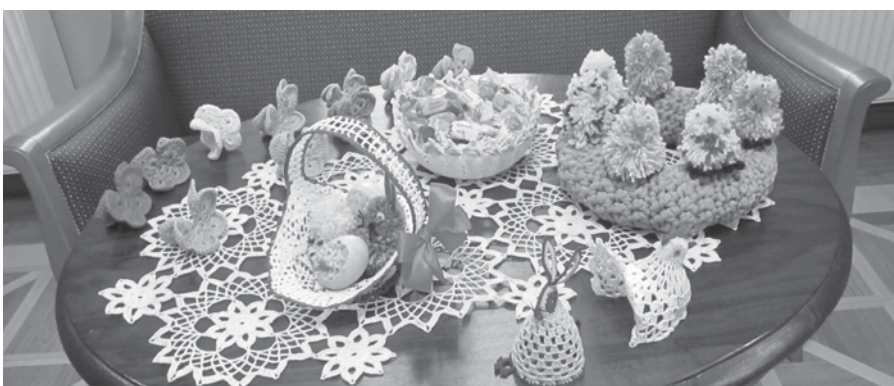
W świątecznym klimacie

W świątecznym klimacie upłynęło spotkanie z cyklu DZIERGANIE WŚRÓD KSIĄŻEK. Stała grupa bywalczyń pochwaliła się pracami, które wykonała częściowo na zajęciach, a częściowo w domu. Czego

tam nie było: bluzki, bieżniki, korale, obrazy, motyle, a przede wszystkim wiosenne i wielkanocne akcenty – kurczaki, koszyczki, wianki!

(gpb)

foto: GBP



Kozianie górą



Henryk Reczko i zwyciężczyni - Alina Knych

W Domu Kultury Włókniarzy w Bielsku-Białej 31 marca br. otwarto wystawę i ogłoszono wyniki XXII Konkursu Malarstwa Nieprofesjonalnego im. Ignacego Bieńka. Z radością informujemy, że zwyciężczynią tego prestiżowego wydarzenia jest kozianka – Alina Knych. Nagrodę otrzymała za obraz pt. „Łąki w Krempachach”. Serdecznie gratulujemy młodej autorce, z której malarstwem i grafiką będzie można się spotkać

w rodzinnych Kozach już wkrótce.

Radość z sukcesu Aliny Knych potęguje fakt, że zwycięzcą ubiegłorocznej edycji konkursu został również kozianin – Henryk Reczko, który wziął udział w wydarzeniu i w tym roku. Naszą miejscowość reprezentowali także: Krysztyna Knych, Janusz Knych oraz Patryk Owczarz. Obrazy naszych twórców można podziwiać na pokonkursowej wystawie w galerii Domu Kultury Włókniarzy w Bielsku-Białej (ul. 1 Maja 12).

(spo)

foto: Sabina Piśkorek-Orczko

Taniec w Domu Kultury w Kozach

Marzec był mocno roztańczonym miesiącem, a to za sprawą uczestników zajęć tanecznych prowadzonych w Domu Kultury w Kozach. W sobotę 5 marca odbyła się Koziańska Wiosna Baletowa, podczas której młodzi tancerze, szlifujący swój talent pod okiem instruktorów

Studia Choreografii i Teatru Tańca MOVEMENT zaprosili na pokaz taneczny podsumowujący pierwszy semestr warsztatów baletowych i modern jazz.

Z kolei 19 marca odbył się II Wiosenny Przegląd Taneczny Powiatowego Ogniska Pracy

Pozaszkolnej „ART.” z Czechowic-Dziedzic. Widzowie mogli podziwiać występy artystyczne takich grup tanecznych jak: Zespół Piorun, Błyskawica oraz Promenada – zajęcia prowadzone przy Zespole Szkół w Bujakowie, Zespole Hopdance i Jump z Domu Kul-

tury w Kobiernicach, Mażoretki Gracjusie oraz Gracja ze Starej Wsi. Na przeglądzie wystąpił również zespół „SZEJK”, który na co dzień ćwiczy w Pałacu Czeczów w Kozach pod kierunkiem Małgorzaty Borth-Mirocha. Dziewczęta zaprezentowały się w tańcu Bollywood. Niebawem będzie można obejrzeć ich występ podczas tegorocznych Dni Kóz.

Taniec Bollywood wzorowany jest na klipach pochodzących z bollywoodzkich filmów. To połączenie klasycznych tańców indyjskich z tańcem brzucha, hip-hopem, disco, latino. Ze względu na to, że jest tak różnorodny, każdy może w nim znaleźć coś dla siebie.

Zainteresowane dziewczęta, chcące przenieść się w bajkowy świat rodem z Bollywood mogą wziąć udział w zajęciach. Odbywają się w każdy czwartek w godzinach 13.00-16.00 w sali teatralnej Pałacu Czeczów w Kozach. (DK)



foto: arch.DK

Stolarz Wiśniewski

Aby zmienić rosnące w lesie drzewo w mebel, np. stół, potrzeba dużo siły i pracy. O przebiegu tego pracochłonnego procesu rozmawiali dzieci z przedszkoli: Publicznego i Niepublicznego „Akademia Malucha” w czasie warsztatów historycznych poświęconych dawnym zawodom. Maluchy poznały zapomniane narzędzia używane dawniej przez drwali i stolarzy, które służyły do obróbki drewna. Choć nieobecne im były piła i siekiera, to tajemnicę dla nich stanowiła dawna wiertarka, hebel czy ośnik. Trudną pracę dawnych rzemieślników zobrazował przedszkolakom wiersz Juliana Tuwima „Stół”, mówiący o dzielnym warszawskim stolarzu Adamie Wiśniewskim.

Warsztaty odbyły się w ramach projektu KOZIE KOPYRDUCKI (figle) dofinansowanego przez Fundację BGK.

(gbp)

Wiosenne słońce budzi do życia całą przyrodę, a ludziom dodaje energii. Najlepszą okazją do nabrania nowych sił jest przebywanie na powietrzu. Dzieci z Przedszkola Publicznego, które przyszły do biblioteki ostatniego dnia marca spacerowały po parku i bawiły się w pobliżu lodowni. A z parku już całkiem niedaleko do pałacowych wnętrz, w których zawsze coś ciekawego się dzieje. Podczas warsztatów

plastycznych maluchy malowały drzewa i wykonywały techniką frotazu odbitki powierzchni przedmiotów, które wyszły bardzo ciekawie. Spotkanie odbyło się w ramach projektu KOZIE KOPYRDUCKI (figle). (gbp)



foto: GBP

Adoramus Te Christe

Zarówno Chór „Zew” z Bielska-Białej jak i koziański Chór Parafialny mają niezwykle bogatą historię. „Zew” został utworzony w 1919 roku, po okresie zaborów i odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Zaistniał najpierw jako Polskie Towarzystwo Śpiewackie, później przez długie lata nosił nazwę Chór Męski w Białej, a od 1954 roku śpiewa jako Chór Mieszany „Zew”. Chór Parafialny w Kozach istnieje od 1965 roku, a od 1993 roku dyrekcję objęli – prowadzący również Chór „Zew” – państwo Adelajda i Stanisław Kryjakowie. Za ich sprawą od lat chóry występują wspólnie podczas różno-

rodnych koncertów, nabożeństw kościelnych czy państwowych. Bogaty repertuar zespołów, kultywowanie tradycji śpiewaczej i zamiłowanie do muzyki wokalne, to wszystko jest motorem do wspólnych prób, spotkań i koncertów.

Jednym z takich występów był koncert zorganizowany w ramach VI Spotkania z Pieśnią Wielkopostną ADORAMUS TE CHRISTE, który odbył się 19 marca w kościele pw. Świętej Rodziny w Małych Kozach. Organizatorami tego wokalnego spotkania byli: Polski Związek Chórów i Orkiestr Oddział w Bielsku-Białej, Dom

Kultury w Kozach oraz Parafia Świętej Rodziny w Małych Kozach. Honorowy patronat nad Spotkaniami objęli: Ksiądz Bp Roman Pindel oraz Ksiądz Bp Adrian Korczago – zwierzchnik diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Podczas koncertu usłyszeć można było zarówno tradycyjne, jak i współczesne pieśni wielkopostne w pięk-

nych aranżacjach wokalnych w wykonaniu poszczególnych zespołów. Wystąpili: Chór „Trzeba Nam” z Targanic – dyr. Łukasz Mikołajek, Chór „Wrzos” z Głębowic – dyr. Leszek Górkiewicz, Zespół wokalny „Pasjonata” z Markłowic Górnych – dyr. Aleksandra Ignacek, Zespół Żeński „Vocalis” ze Skoczowa – dyr. Agnieszka Sochanek, Chór „Ave Maria” z Bestwiny – dyr. Marian Lubicki, jak również Chór „Zew” z Bielska-Białej wraz z Chórem Parafii pw. Świętych Szymona i Judy Tadeusza w Kozach pod dyrekcją Stanisława Kryjaka.

(A.Czaplińska-Syjota)

Wspólne pasje

Warsztaty ceramiczne są ulubioną przez dorosłych i dzieci formą rozwijania pasji plastycznych. Powstają na nich małe „dzieła” w oparciu o zróżnicowaną technologię. Na biblioteczne warsztaty plastyczne przychodzą rodzice z dziećmi, by uczyć się nowych technik, ale i ciekawie spędzić wspólnie czas.

(gbp)



foto: DK

Wystawowy zawrót głowy

W drugiej połowie kwietnia pożegnamy wystawę malarstwa krakowskiej Grupy X, by już 22 dnia miesiąca zaprosić wszystkich Państwa na wernisaż kolejnej wystawy – tym razem w progach Galerii Pałacu Czeczów powitamy „Polskie orły z radzieckich zegarków”, czyli kompozycje z werków zegarków, będące owocem inwencji twórczej Mariana Cholerka. Prócz regularnych godzin otwarcia Domu Kultury w Kozach – Pałacu Czeczów, wystawa ta będzie udostępniona zwiedzającym 1 Maja, w ramach obchodów Święta Pracy, a więcej na jej temat przeczytać Państwo mogą w osobnym artykule na stronach 10-11.

Już 13 maja otwarta zostanie następna ekspozycja, będąca częścią projektu Family Exhibition „V Pokoleń”. Wystawa ta prezentuje dorobek artystyczny rodziny Bobów, która zamieszkała w Pałacu Czeczów w 1948 r., kiedy to Bartłomiej Maria Boba objął stanowisko dyrektora przyśpieszonego kursu szkoły rolniczej (mieszczącego się właśnie w budynku dworskim). Projekt „V pokoleń” to cykl wystaw organizowanych

w miejscach, z którymi Bobowie byli lub są związani. Wernisażowi wystawy towarzyszyć będzie wydarzenie muzyczno-poetyckie, przygotowane specjalnie na tę okazję przez członków artystycznej rodziny. Impreza rozpocznie się o godz. 18.00.

Z miejscowości Kozy związanych było i jest bardzo wielu twórców i to, że nasze rodzime talenty plastyczne zostają zauważane poza naszą miejscowością – nikt nie zdziwi. 14 kwietnia w Galerii Sztuki Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej otwarta została ekspozycja „Artyści spod Hrobaczej Łąki”, prezentująca twórczość plastyczną kozian. Wystawa nie ma charakteru przekrojowego, nie

przedstawia, rzecz jasna, wszystkich (czy choćby większości) twórców związanych z Kozami. Zaprasza natomiast na spotkanie z pięcioma osobowościami twórczymi: Aliną Jurzak, Aliną Knych, Ottonem Boehnem, Henrykiem Reczko oraz Dariuszem Fludem. Zachęcamy wszystkich Państwa do odwiedzenia wystawy „naszych” twórców w bielskim ROK-u (ul. 1. Maja 8).

(spo)



foto: Andrzej Hałat



Dom Kultury w Kozach

Dom Kultury zaprasza:

Ballada i blues

19.04.2016 r. godz. 19.00, sala koncertowa w Pałacu Czeczów. Tomasz Filipczak, Ryszard Stroński oraz Sebastian Adamczewski.

W programie m.in. utwory Ryszarda Riedla, Leonarda Coena. Bezpłatne zaproszenia do odebrania w Domu Kultury w Kozach.

Polskie Orły z radzieckich zegarków

Wystawa plastyczna Mariana Cholerka – galeria w Pałacu Czeczów, 22.04.201-10.05.2016. Wernisaż 22.04.2016 r., godz. 18.00, wystawa czynna w dni robocze w godz. 8.00-18.00 oraz dodatkowo w dniu 1 maja (niedziela), godz. 10.00-18.00 – wstęp wolny. Szerzej o tym wydarzeniu na stronach 10-11.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta – majowe granie

Koncerty plenerowe na ulicach i placach w Kozach, 1 i 2 maja, godziny popołudniowe i wieczorne.

3 maja – Święto Narodowe Trzeciego Maja
Uroczystość złożenia wiązanek kwiatów pod tablicami pamiątkowymi na pl. Ks. Karola Kochaja, godz. 14.00.

1050 rocznica Chrztu Polski

17.04.2016 r. (niedziela), godz. 11.30 – Msza Św. z udziałem grupy rekonstrukcji historycznej „Koziańskie Orły” z Domu Kultury w Kozach – kościół pw. Najświętszej Rodziny w Małych Kozach.

„Kwiecień-plecień pokaż rogi” – tego koncertu nie można przegapić

Już dziś – 15 kwietnia w sali widowiskowej Domu Kultury w Kozach odbędzie się koncert rozrywkowy, przedstawiający przeróżnych wykonawców, związanych w ten czy inny sposób z koziańskim Domem Kultury. Koncert rozpocznie się o godz. 18.00. (spo)

„Czyżby” będzie mieć „Miejsce”

Grupa teatralna o swoistej nazwie „czyżby”, działająca w Domu Kultury w Kozach, zaprasza na premierę krótkiej formy teatralnej pt.: „Miejsce”, która odbędzie się 14 maja o godz. 18.00 w Pałacu Czeczów. Kilkuosobowa grupa młodych aktorów-amatorów po raz kolejny wzięła na warsztat scenariusz Pawła Sablika. Realizacja spektaklu okazała się wyjątkową przygodą dla każdego uczestnika zajęć, tym bardziej, że wymagała szczególnego zmierzenia się z samym sobą. „Zapraszamy Państwa serdecznie, bądźcie z nami!” – Anna Polańska, Katarzyna Konieczna, Kamila Susek i Głos z głośnika. (spo)

Promocja Młodych Talentów

Zapraszamy do prezentacji swoich pasji i talentów osoby w wieku do 21 lat podczas Promocji Młodych Talentów, która odbędzie się 31 maja 2016 w sali widowiskowej Domu Kultury. Regulamin oraz karta zgłoszenia dostępna do pobrania na stronie www.domkultury.kozy.pl oraz w biurze Domu Kultury w Kozach. Ogłoszenie wyników nastąpi 1 czerwca 2016 r. w Pałacu Czeczów w Kozach.



Gminna Biblioteka Publiczna

propozycje spotkań
dla uczestników indywidualnych



angielski dla wszystkich

kurs j.angielskiego

zajęcia poszczególnych grup
odbywają się
wg ustalonego harmonogramu



sztuka patrzenia

dla miłośników rozmów
o filmie
28 kwietnia
godz. 19



dzierganie wśród książek

spotkanie integracyjne
przy robotkach ręcznych
19 kwietnia
10 maja
godz. 15-18



3mam formę

rodzinne warsztaty ceramiki
25 kwietnia
9 maja
godz. 16.30 - 18



do dzieła!

kółko plastyczne dla dzieci
w wieku od 5 do 10 lat
wtorki
godz. 14-15.30



zajęcia biblioterapeutyczne
dla dzieci
terminy wg harmonogramu

informacje
zapisy na zajęcia

www.gbpkkozy.pl
tel. 33 817 41 09

Angielski dla wszystkich



foto: GBP

Na lekcjach języka angielskiego w bibliotece trudno jest usłyszeć choć jedno zdanie w rodzimej mowie.

Uczestnicy szlifują wymowę, ciągle przyswajają nowe słownictwo, coraz chętniej prowadzą dialogi inscenizując różnorodne scenki obyczajowe.

(gbp)

Wydawca: Gminna Biblioteka Publiczna, Kozy, ul. Krakowska 5, tel. 33 817 41 09, e-mail: wiadomosci@kozy.pl
Gazeta dostępna na www.gbpkkozy.pl.

Redaktor naczelny: Mateusz Stwora. Redakcja: Krystyna Kusak, Monika Olma, Marek Małecki, Marcin Nikiel.
Teksty powstały przy współpracy Urzędu Gminy Kozy i podległych jednostek samorządowych.

Druk: drukarnia Propak, Partyzantów 52, 32-650 Kęty.

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów. Zastrzega sobie również prawo do skrótów i redagowania tekstów.

MIEBIBLIOTEKNIK I A. PODKURATOROWY GMINNY W KOZACH
KOZIAŃSKIE
WIADOMOŚCI

Kozińska Pisanka Wielkanocna 2016

Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju i Promocji Gminy Kozy oraz Dom Kultury po raz ósmy zorganizowały konkurs na Kozińską Pisankę Wielkanocną. W tym roku komisja konkursowa oceniała 44 prace, które napłynęły również z Bydgoszczy, Chełmży, Gdyni, Inowrocławia, Tychów, Zbrosławic. Jak co roku zadziwiła wszystkich pomysłowość prac, różnorodność i oryginalność technik wykonania.

Największe uznanie zdobyła pisanka o pseudonimie „AS” – wykonana techniką tradycyjną, wydrapywania motywów na skorupie jajka gotowanego w osłonkach cebuli. I właśnie ta praca otrzymała nagrodę główną i tytuł Pisanki Wielkanocnej 2016 Roku. Nagrodę specjalną przyznano Agnieszce Dembończyk ze Zbrosławic za pisankę wykonaną techniką malarską.

Ponadto wyróżniono prace kilku osób:

Zofii Bienieckiej z Gdyni, Wiktorii Wróbel, Martyny Bednarczyk, Aleksandry Augustyn z Inowrocławia, Biedronki Grupa 0 – Akademia Malucha, Justyny Byrskiej, Joanny Mosor, Klubu Dziecięcego – „Ranczo Bobasa”, Róży Kędroń, Hanny Jakubiec z Tychów.

Doceniono także zaangażowanie pozostałych uczestników konkursu, którzy otrzymali dyplomy i słodycze. W konkursie udział wzięli: Maksymilian i Artur Dudys, Aleksandra Frączek, Przemysław Byrski, Iwona Gałuszka, Zuzanna Kuc, Justyna Zeman, Natalia Kwiecień, „Krasnoludki” Przedszkole Publiczne w Kozach, Paulina Wróbel, Weronika Żmuda, Dorota Woźniak z Chełmży, Milena Targosz, Anastazja Markowska, Kornelia Żmuda, Martyna Gibas, „Zajączki” Przedszkole Publiczne, Maciej Honkisz, Milena Kufel,

Justyna Byrska, Roksana Szczęotka, Malwina Kędroń, Kornelia Bialka, Martynka Koniewska, Jakub Solczykiewicz, Teresa Pchelka z Inowrocławia, Aniela Galińska z Bydgoszczy, Izabela i Oliwia Kawulok, Kamil Mosor, Sara Blaut, Michalina Zontek, Adam Frączek, Milena Malec.

Nagrody autorom wyróżnionych prac wręczył prezes Stowarzyszenia Bogusław Nycz, a przewodniczący jury Janusz Knych przedstawił uzasadnienie werdyktu. Nagrody rzeczowe ufundowali: członkowie Stowarzyszenia, Edward Świerkot (drobne upominki) oraz Firma Tin Tours – wiklinowe koszyki. Organizatorzy pogratulowali wszystkim ciekawych pomysłów i zaprosili do uczestnictwa w kolejnym konkursie.

(Czesław Banet/RED)



Koziński obchody rocznicy odsieczy wiedeńskiej w 1883 roku

Szosem łączącą granicę Kóz i Halcnowa z Kęckiem Lasem kozianie nazywają starą drogą. Tworzą ją dwie ulice: Kęcka i Jana III Sobieskiego (dawnej Halcnowska). Patron drugiej z wymienionych ulic nadany został nieprzypadkowo. Według miejscowej tradycji starą drogą w 1683 roku podążały pod Wiedeń wojska króla Jana III Sobieskiego. Pamiątką tych wydarzeń jest także drewniany krzyż przy rondzie na skrzyżowaniu ulic Nadbrzeżnej i Sobieskiego. Przekonanie o przejściu wojsk, czy nawet samego króla jest popularnym wątkiem występującym w folklorze wielu miejscowości. W sąsiednich Kętach na początku XX wieku rosła lipa, pod którą miał obozować sam król Sobieski. Dziś historycy zgodnie potwierdzają jedynie przemarsz armii pod dowództwem Hetmana Mikołaja Hieronima Sieniawskiego (1645-1683), którego wojska ciągnęły pod Wiedeń tzw. trasą



Według tradycji: lipa pod którą obozował Król Jan III Sobieski idąc z odsieczą pod Wiedeń w 1683 roku. Fragment pocztów z pocz. XX wieku. Reprodukacja z portalu „Wirtualny Sztetl”.

południową. Sam król Jan III Sobieski podążał z wojskami trasą północną, przecinając Górny Śląsk na wysokości Tarnowskich Gór. Głośnie obchody dwusetnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej przypadające na 12 września 1883 roku, odbyły się także w Kozach. Galicja, będąca częścią monarchii austro-węgierskiej, hucznie przypominała o tym wydarzeniu, podkreślając tym swoją polskość, jak i braterską łączność z cesarstwem Franciszka Józefa. Podobnie było w Kozach. Dziedzic Stanisław Klucki wraz ze Zwierzchnością Gminną i Kierownictwem Szkoły Ludowej zorganizowali uroczyste dwudniowe obchody.

O godzinie 6 rano, 11 września, wieś obudziły wystrzały z moździerzy i dzwony kościoła parafialnego, zwołując kozian na uroczystą mszę św. za duszę króla Jana III Sobieskiego i poległych pod Wiedniem, którą odprawił ks. proboszcz Karol Urbańczyk. We wnętrzu drewnianego kościoła postawiono katafalk z trumną ozdobioną herbami rycerstwa polskiego. Wieczorem tego dnia, około godziny 7, ponownie zabrzmiały moździerze, a w oknach domostw od palacu po ubogie chałupy paliły się światła. Spod kaplicy Matki Boskiej (prawdopodobnie murowanej kaplicy przy ul. Krakowskiej) wyruszył pochód prowadzony przez dwudziestu członków komitetu z pochodniami na starą drogę, śpiewając pieśń „Królowo Polska”. Po dotarciu na miejsce orkiestra odegrała marsz Sobieskiego oraz pieśni „Kto się w opiekę” i „Boże coś Polskę”, a kierownik szkoły Jan Włodyga przemówił do uczestników pocho-



Hetman
Mikołaj Hieronim Sieniawski (1645-1683)

du. Pochód zakończył się przed pałacem, gdzie zgromadzeni mogli obejrzeć pokaz ogni bengalskich, zakończony trzykrotnym wystrzałem moździerzy. Rano, 12 września, w kościele odprawiono nabożeństwo dla uczczenia zwycięstwa pod Wiedniem i uratowania chrześcijaństwa, które zakończono pieśnią „Ciebie Boże chwalimy”. Po nabożeństwie w budynku Szkoły Ludowej jej kierownik Jan Włodyga opowiedział zebrany historię króla Jana III Sobieskiego i odsieczy wiedeńskiej, a dziatwa szkolna, na pamiątkę tego dnia, otrzymała 111 książek, zakupionych z dobrowolnych składek.

Tekst w oparciu o relację dziennika „Czas” z 1883 roku.

Bartłomiej Jurzak

By powietrze było czyste – dbaj o zieleni oczywiście

W ramach realizowanego przez bibliotekę projektu „Kozie kopyrducki (figle)” dofinansowanego przez Fundację BGK „Na dobry początek!” maluchy z przedszkoli uczą się ekologicznych zachowań. W marcu opowiadały o drzewach, które w przyrodzie odgrywają znaczącą rolę. Przedszkolaki potrafią nazwać gatunki drzew, umieją opisać ich różnorodne kształty i porównać wielkość, a także doskonale zdają sobie sprawę, jak ważne dla życia na Ziemi są rośliny. Podczas zabawy plastycznej wykonały frotaż, czyli odbitkę powierzchni drewna.

Dzieci wiedzą, że drzewa są domem dla wielu zwierzątek i ptaków, ale też produkują tlen, pochłaniają spaliny i zanieczyszcze-

nia, ograniczają hałas, upiększają otoczenie. Po ich ścięciu uzyskane drewno jest materiałem do budowy domów i mebli.

Co możemy zrobić, by je chronić? Sadzić drzewa z dorosłymi lub kupować papier wyprodukowany w sposób przyjazny dla środowiska. Jest to nasz wkład w oczyszczanie powietrza i dbanie o środowi-

sko naturalne. Nagrodą za dobrą współpracę były gry i zabawy.

(gpb)

